GŁOS POMORSKI

Nr. 232 — Rok 2. (GAZETA POMORSKA) **Numer pojedyńczy 40 mk.**

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji i w agenturach miejscowych miesięcznie **750** mk., przedpłata na poczcie z odnoszeniem do domu miesięcznie **825** mk. — pod opaskę w Polsce 1000 mk., do Niemiec i W. M. Gdańska 300 mk. niem., do Francji 2,50 frc., do Anglji 0,5 shilings, do Stanów Zjednoczonych 25 centimes. W razie nieprzewidzianych wypadków jak strejki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numerów lub zwrotu prenumeraty. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem. Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy, Grudziądz, Bank Związku Sp. Zarobk. i Danziger Privat-Aktienbank Gdańsk i Grudziądz P. K. K. P. Grudziądz. — Konto czekowe: **Gdańsk nr. 2980.** Konto pocztowe: Kasa Oszczędnosci Oddział w Poznaniu nr. 201193. Miejsce płatności i wykonania: Grudziądz.

Ogłoszenia: Wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 50 mk., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łamowej przed tekstem 300, wśród tekstu 350, za tekstem 250, dla zagranicy z wyjątkiem W. M. Gdańska i Niemiec 200% nadwyżki w markach polskich lub ich wartości walutowej. Dla W. M. Gdańska: wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łam. 10 mk niem., w dziale reklamowym na stronie 1 3-łam. przed tekstem 35 mk. niem., wśród tekstu 45 mk. niem., za tekstem 30 mk. niem., dla Niemiec 50% nadwyżki. Za tłomaczenie 20%. — **Administracja nie przejmuje** odpowiedzialności za termin umieszczenia ogłoszenia. Rachunki są płatne w 8 dniach; po upływie tego terminu dolicza się 5% ponad skonto bankowe.

Redakcja i Administracja: Groblowa 27/29. | **GRUDZIĄDZ,** środa, dnia 4 go października 1922 | Telefon Nr. **50** i **51.**

P. prezydent Nowak w układach z żydami.

Warszawa, 3. października. (Tel. własn.) P. prezydent Nowak zaprosił wczoraj posła rabina Perlmuttra którego prosił, aby wpłynął na ludność żydowską, by ta ludność żyła w zgodzie i jedności z cała ludnością. Rabin prosił p. prezydenta, aby żydom wolno było przez dwa bieżące tygodnie świąteczne (kuczki) mieć sklepy otwarte do godz. 9 wieczorem. (A więc i „najlepszy" z „patrjotów" żydowskich żąda wzmian za zgodne pożycie z resztą obywateli przywilejów. — Red.)

Obawy Berlina z powodu pobytu Cziczerina w Warszawie.

Korespondent Rzeczypospolitej donosi z Berlina. Z powodu pobytu Cziczerina w Warszawie wyrażają dzienniki berlińskie obawę, iż między Polską a Rosją Sowiecką dojdzie do porozumienia, które może pokrzyżować plan ścisłej współpracy Niemiec z Rosją. Szczególnie niepokoi tutejszą opinję publiczną wiadomość podana przez prasę polską o przebiegu narady między Cziczerinem a członkami Rządu Warszawskiego. Dzienniki tutejsze usiłują wobec tego przebieg rozmów zniekształcić.

Tak naprzykład zamieszcza „Deutsche Tageszeitung" organ pruskich junkrów wiadomość, pochodzącą rzekomo z Warszawy, że rozmowy między Cziczerinem a członkami Rządu Polskiego były wprawdzie poprawne, jednakże pozostawiły u Cziczerina wrażenie wrogie. Ze strony rosyjskiej, mowi dalej pismo niemieckie, krytykują ostro wystąpienie polskiego Prezydenta Ministrów. Zdaniem Sowietów, wedle „Deutsche Tageszeitung" Polska nie ma najmniejszego prawa do użalania się na nieścisłe przeprowadzanie Traktatu Ryskiego, gdyż istnieją liczne dowody wedle których właśnie Warszawa stale czyni jaknajwieksze przeszkody Rządowi Rosyjskiemu.

Ostatnie posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa, (Pat.) W sobotę po południu odbyło się ostatnie posiedzenie plenarne zgromadzenia Ligi. Lord Balfour w imieniu Rady Ligi oznaimił że prace Rady w przedmiocie kredytów dla Austrji nie zostały zakończone jakkolwiek znów posunęły się naprzód. Cztery państwa zgodziły się do wysokości 80 procent dać gwarancje wymagane przez kapitalistów przed udzieleniem pożyczek Austrji. Pozostałe 20 procent będą zdaniem sprawozdawcy napewno również pokryte. Finanse Austrji będą poddane ścisłej kontroli w ciągu dwóch lat. Protokół wyszczególniający zobowiązania Austrji w tej mierze będzie spisany pod egidą Ligi Narodów w sposób gwarantujący suwerenność Austrji.

Genewa, (Pat.) Na ostatniem plenarnem posiedzeniu zromadzenia Ligi w końcu dyskusji nad sprawą austrjacką lord Robert Cecil skierował pod adresem referenta sprawy austrjackiej lorda Balfoura zapytanie, czy w razie niepowodzenia rokowań, Rada Ligi opublikuje expose o przeprowadzonych rokowaniach oraz wszystkie dokumenty ich dotyczące: Balfour odpowiedział twierdząco, poczem delegat Francji Bourgeois oświadczył, że wobec budzącego niewiarę zapytania Cecila może zapewnić, że negocjacje w sprawie austrjackiej mają wszelkie szanse powodzenia. Wśród oklasków wzywa Bourgeois delegatów do odnoszenia się do całej sprawy z pełnem zaufaniem. Na tem posiedzenie zostało zamknięte i zarazem zamknięta została trzecia sesja zgromadzenia Ligi.

Liga a koloniści niemieccy w Polsce.

Genewa, (Pat.) — W sobotę wieczorem rada Ligi rozważała sprawę kolonistów niemieckich w Polsce. Sprawozdawca da Gama odczytał raport, zawierający opinję komitetu prawników w przedmiocie dwu zażaleń Dutschtumsbundu, które rada Ligi w swoim czasie przesłała była komitetowi prawników, odrzucając jak wiadomo, odrazu 8 innych zażaleń. Komitet prawników ustala nieważność kontraktów zawartych przed rozejmem, oraz wynikające stąd prawo przewłaszczenia, przyznaje jednak rządowi polskiemu prawo odkupu w związku z rzeczonemi kontraktami. W sprawie nabywania obywatelstwa komitet utrzymuje że potrzeba udowodnienia miejsca zamieszkania rodziców na ziemi polskiej tyczy się chwili urodzenia petenta. Askenazy oświadczył, że utrzymuje w mocy wszystkie motywy i konkluzje memorjałów, złożonych przez rząd polsik. i ograniczy się wyłącznie do przesłania rządowi raportu da Gamy.

Anglja wobec Polski i Małej Ententy.

Paryż, (Pat.) „Le Journal", omawiając sytuację na Wschodzie, podkreśla, jako rzecz w wysokim stopniu znamienną, tę okoliczność, że Anglja, która poprzednio zdradzała widoczny chłód w stosunku do Małej Ententy i Polski, obecnie zmieniła dotychczasowe swoje stanowisko. Obecnie Anglja — pisze „Journal" — nie tylko że nie uważa, iż państwa te, już to zmartwychwstałe, już to odmłodzone, stanowią niebezpieczeństwo dla pokoju Europy, ale nawet przynagla je do wzięcia udziału w akcji w celu przywrócenia spokoju na Wschodzie. Notujemy z przyjemnością — pisze dalej „Journal" ten fakt — że Anglja uznaje obecnie wartość Europy, oraz wartość w szerszem znaczeniu dla ludzkości, tej politycznej grupy państw, której powstanie Francja powitała już tak dawno i z tak wielką radością.

Odprężenie na Wschodzie.

Londyn, (Pat.) — Komunikat urzędowy wzmiankuje o znacznem odprężeniu w sytuacji wschodniej. Turcy wycofali się z Erenköl, wobec czego angielskie władze wojskowe nie ujawniają już zaniepokojenia. Według ostatnich decyzji, mają sie odbyć w Mudanji dwie konferencje: jedna pomiędzy jen. Harringtonem a Mustafą Kemalem baszą w sprawie ewakuacji strefy neutralnej, druga — pomiędzy delegatem tureckim, prawdopodobnie jen. Imetem, a jenerałami koalicyjnemi, w sprawie statutu prowizorycznego dla Tracji.

Warszawa, (Tel. wł.) Rząd polski otrzymał — jak donosi „Rzeczpospolita" wiadośoć, iż rząd angorski uwiadomił mocarstwa sprzymierzone, że Kemal godzi się na zawieszenie akcji wojennej. Żąda jednak wcześniejszego oddania Tracji.

Paryż. (Pat.-Havas). Poincare zaniechał projektowanej podróży do Wogezów zmuszony bacznie śledzić przebieg wypadków na Bliskim Wschodzie. Dziś Poincare w dalszym ciągu prowadził akcję pojednawczą pomiędzy Londynem a Angorą. Zwrócił się on mianowicie w drodze telegraficznej do Franclina Bouillona z zaleceniem, aby usiłował przyspieszyć odpowiedź Kemala paszy na propozycję sprzymierzonych. Francuskie koła kompetentne zwracają uwagę na to, że uchwała sprzymierzonych z dnia 23 września przewiduje wyłącznie tylko akcję dyplomatyczną, i że Poincare podczas ostatniej konferencji niejednokrotnie i wyraźnie podkreślił, że Francja nie wyśle pod żadnym pozorem przeciwko Tracji choćby jednego tylko żołnierza.

Król grecki wyjechał na Korfu.

Ateny, (Pat.-Havas) Król Konstantyn wraz z rodziną odjechał dnia 2. 10. na wyspę Korfu, a stamtąd do Włoch. Miejscem dłuższego pobytu greckiej rodziny królewskiej będzie prawdopodobnie Palermo.

Z ostatniej chwili.

Socjaliści cieszą się protekcją rządu.

Warszawa, 3. października. (Tel. własn.) Komisarjat rządu obłożył aresztem książkę pod tytułem „P. P. S. w Sejmie i poza Sejmem" i wytoczył sprawę sądową jej wydawcom.

*

Nieudany wiec komunistów.

Warszawa, 3 października. (Tel. wł.) Onegdaj w Warszawie komuniści zapowiedzieli byli wiec na placu Nędzy przy ul. Gęsiej. Zgodnie z rozporządzeniem, zabraniającem urządzania wieców o charakterze przeciwpaństwowym policja obsadziła na godzinę przedtem plac Nędzy i pomimo prób zerwania jej kordonu przez wyrostków rozpędziła zebranie, aresztując kilkunastu najbardziej podejrzanych.

W związku z tym nieudanym wiecem Łańcucki i Dutlinger zwrócili się do prezydenta Nowaka ze skargą na „szykany" stosowane wobec komunistów i ich akcji wyborczej.

*

Śniadanie u p. Cziczerina.

Warszawa, 3 października. (Tel. wł.) Wczoraj p. Cziczerin zaprosił na śniadanie do Bristolu marszałka Sejmu p Trąmpczyńskiego, p. premjera Nowaka, ministrów skarbu i spraw zagranicznych i cały szereg przedstawicieli rządu. P. marszałek Trąmpczyński nie wziął udziału w śniadaniu wyjechał był bowiem do Poznania. Neobecni byli również pp. Nowak i Jastrzębski, którzy położyli się do łóżka (influenca). Z ministrów przybył tylko p. Narutowicz, a z Sejmu pp. Dąbski i de Rosset.

*

Ks. Arcybiskup Teoderowicz wycofuje się z życia publicznego?

Warszawa, 3 października. (Tel. własn.) Ks. Arcybiskup Teoderowicz oświadczył podobno przedstawicielowi „Kurjera Polskiego", że wycofuje się całkowicie z życia publicznego

*

P. Nowak „piastowcem".

Warszawa, 3 października, (Tel. własn.) Przypuszczenia, że p. Nowak jest bliskim piastowcom, znalazło potwierdzenie, albowiem piastowcy postawili go na liście do Senatu Województwa Łódzkiego.

*

O konkordat z Rzymem.

Warszawa, 3 października. (Tel. własn.) Projekt konkordatu Polski z Watykanem, opracowany przez ministra spraw zagranicznych, jest obecnie przedmiotem badań w Watykanie. W związku z tym Ojciec św. przyjął przedstawiciela polskiego przy Watykanie posła Skrzyńskiego i nuncjusza swego w Warszawie monsignora Lauru'ego.

Gdańsk, 3. X. (Tel. wł.) ***Mrk. pol. 20,50—21,00 dolary St. Zj. 1800—1850.***

O klęsce N. P. R.

czytamy w „Gońcu Śląskim":

Najsilniej zarysowały się we wyborach idee chrześcijańska i narodowa, to też blok narodowy uzyskał najwięcej głosów.

Wielu N. P. Rowców głosowało za socjalistami i komunistami. Było to nieuniknione następstwo polityki N. P. R.. która przeszło od dwóch lat albo szła w ogonku socjalistów i Żydów, albo też wyrównywała względnie torowała drogi socjalistom. N. P. R. jest poprzedniczką socjalizmu i jego pognojem. Zresztą podczas ostatnich tygodni przedwyborczych pomiędzy socjalistami a N. P, R, między „Gaz. Rob." a „Polakiem" nie toczyła sie żadna walka wyborcza, co dowodziłoby, że pomiędzy P. P. S. a N. R. R. istniało ciche porozumienie przedwyborcze.

Natomiast tak „Polak" jak „Gaz. Rob.", oraz bojówki N. P. R. i P. P. S. wspólnie w największej zgodzie napadały na Blok Narodowy i „Gońca Śląskiego". Ta taktyka jednych i drugich, wzajemne przedrukowywanie artykułów. wzajemne respektowania na wiecach, oszczędzania się wzajemne, wszystko to dowodzi o porozumieniu pomiędzy PPS. i NPR. Zjawisko to wyróżni się jeszcze więcej, gdy dodamy, że organizacja plebiscytowa wzywała wszystkie stronnictwa polityczne polskie do wspólnej akcji wyborczej i jedynie Chrześc. Zjednoczenie Ludowe połączone ze Zw. Śl. Katolików (Cieszym) odpowiedziało przychylnie. Inne partie odrzuciły zgodne współdziałanie, lub też wcale, albo bardzo mało toczyły walkę z Niemcami, za to z tem większą zjadliwością zwalczały Korfantego i Blok Narodowy, oddając tem wielką przysługę Niemcom. którzy zdobyli znaczną ilość głosów. i dzisiaj już („Volkswille") ofiarują NP-Rowcom, jako przyjaciełom, swoją współpracę w sejmie przeciwko Korfantemu i polityce Bloku Narodowego!!

Wybory do Sejmu Śląskiego oświetliły poziom moralny i etyczny poszczególnych partii. Cechowały go ich ośrodki walki. Na p. Korfantego i innych kandydatów nie mogli już Pepesowcy i Enpeerowcy gorszych plugactw wymyślić, jak to uczynili. —

Wybory te wykazały, że NPR. nie miała prawa zagarnąć władzy w województwie śląsk., ani nie miała prawa do pięciu miejsc w Tymczasowej Radzie Wojewódzkiej składającej się z 20 członków. Zachłanność NPR. została najdokładniej stwierdzoną przez wynik wyborów. NPR. klęskę swoją przypisać może jedynie swoim przywódcom, którzy dla dogodzenia sobie, a po części i dla dogodzenia własnej kieszeni, oszukiwali robotników górnośląskich. tumanili ich, i na ich karkach i barach sięgali do władzy, sprowadzając na kraj nędzę i trudności gospodarcze. Rozsądniejsi członkowie N. P. R-u odwrócili się od samolubnych i zacietrzewionych przywódców, część jednakże poszła do socjalistów. Zapowiadaliśmy to podczas przesilenia rządowego w lipcu, za co napadł na nas „Polak" w ordynarny sposób. Zdrowy zmysł ludności górnośląskiej został skierowany na właściwe tory, już go NPR. nie zdoła wciągnąć w błoto. NPR. tak jak PSL. (ludowcy Kupilasa) zasłaniający się w płaszcz chrześcijański pragnęliby zbolszewizować Śląsk, jednakże lud górnośląski zapłacił im dobrym kwitkiem.

List z Górnego Śląska.

Wynik wyborów na Śląsku.

Niecoś z walki wyborczej. — Nadużywanie listu pasterskiego. do celów agitacyjnych. — Występ hakatystycznego proboszcza. — Pismo polskie, które za zapłatę poprze każdego. — Jak wyglądać będzie pierwszy Sejmik Śląski?

Od naszego korespondenta.)

Katowice, 26 września.

Załatwiono się z jedną z najdrażliwszych bodaj kwestji, dotyczących nowego nabytku Państwa Polskiego — Województwa Śląskiego. — Załatwiono się z wyborami do pierwszego Sejmu Śląskiego. których nietylko Polska cała, ale i zagranica, zwłaszcza Niemcy wyczekiwały z ciekawością i niespokojem zarazem.

Wszak wybory te, słusznie do pewnego stopnia, uważano za coś w rodzaju polskiego plebiscytu. I z innych przyczyn w obozie polskim było o co się niepokoić. Wypadki miesięcy i tygodni ostatnich, wypadki jakie zaszły w Województwie Śląskim od czasu przejścia tej dzielnicy pod władzę polską, nie zdawały się rokować dla Polski najlepszych nadziei także pod względem wyborów do pierwszego Sejmu Śląskiego.

Po tem, co się w ostatnich czasach na Górnym Śląsku działo, wiele osób nietylko w Polsce, ale zwłaszcza zagranica musiało wyobrażać sobie Województwo Śląskie jako gniazdo komunistów i ojczyznę szantażystów politycznych różnego rodzaju, ale nie za kraj polski, zamieszkały przez ludność pracowitą i bogobojną.

Wynik wyborów kłam zadał wszystkim tym przypuszczeniom i obawom.

Ogólnie streszczając wynik wyborów, powiedzieć można, że N. P. R. poniosła dotkliwą klęskę. Walne zwycięstwo zaś odniósł Blok Narodowy Korfantego, który zdobył jedną trzecią wszystkich mandatów i temsamem stał się najsilniejszą partją w nowym Sejmie śląskim.

W porównaniu z N. P. Rem. znacznie lepiej powiodło się P. P. S-owcom, którym polityka N. P. Ru. przysporzyła wielu zwolenników z własnych szeregów partji narodowo-robotniczej.

Walka wyborcza była dość zaciętą, jak swego czasu donosiłem, w agitacji wyborczej różne partje nie wzdrygały się nawet przed środkami niegodziwymi.

Tak naprzykład ze sprawą listu pasterskiego delegata biskupiego ks. prałata Kapicy, który w ostatnią niedzielę przed wyborami z ambon kazał odczytać pouczenie o wyborach, zalecając głosować tylko za partjami katolickiemi które nie mają w swym programie zastrzeżeń co do religji, jak naprzykład, że religję uznają za rzecz prywatną. Różne partje ów list pasterski oczywiście zaraz wyzyskały dla swych celów partyjnych, twierdząc, jak naprzykład organ N. P. Ru. „Polak", że delegat biskupi, polecając partje katolickie na myśli miał tylko N. P. R. a nie „masoński" rzekomo Blok Narodowy. Także Niemcy, nawet duchowieństwo niemieckie. list pasterski delegata biskupiego nadużywali w agitacji wyborczej. Najjaskrawszem pod tym względem było wystąpienie hakatystycznego ks. Globisch'a, proboszcza parafji św. Piotra i Pawła w Katowicach. który w niedzielę ubiegłą tj. w dniu wyborów, rano na kazaniu niemieckiem powiedział: „Katowice są miastem niemieckiem i w trzech czwartych zamieszkałem przez katolików, dlatego wszyscy powinniśmy głosować za listą niemieckiej „Katholische Volkspartei".

Ciekawe światło na agitację wyborczą i na stanowisko jednego z pism polskich, które do ostatniej chwili nie wiedziało, jaką partję należało by poprzeć. rzuca fakt, że katowicka „Gazeta Ludowa" w ostatnim swym numerze przedwyborczym zamieściła równocześnie dwie wielkie odezwy: jedną za Blokiem Narodowym a drugą za Norodową Partją Robotniczą. Tym sposobem „Gazeta Ludowa" praktycznie nie poparła ani jednej, ani drugiej strony a zraziła sobie tylko swoich czytelników.

Powiedzieć już dzisiaj coś konkretnego o ukształtowaniu się pierwszego Sejmu Śląskiego, o widokach utworzenia się tej lub owej większości, która decydować będzie o przyszłych rządach w Województwie, byłoby przedwczesnem. O większość taką, która by była słabą i we wszystkich przypadkach postępowała wspólnie. będzie prawdopodobnie bardzo trudno, w każdym jednak razie Blok Narodowy jako liczebnie i moralnie partja najsilniejsza wywierać będzie wpływ decydujący.

Znamiennem jest, co w sprawie tej pisze „Volkswille", organ socjalistów niemieckich w Województwie Śląskiem, który zaznacza, że socjaliści polscy i Narodowa Partia Robotnicza postępować i działać będą musieli w Sejmie Śląskim ręką w rękę z Niemcami, jeśli się będą chcieli ostać przed Blokiem Narodowym Korfantego. Insynuacja, jak widać dość wyraźna. Wątpić jednak należy, aby kiedykolwiek doszło na Śląsku do takiego „Bloku" niemiecko-polskiego.

Aleksy Pająk.

Ze Zjazdu Przedstawicieli Samorządowej Opieki Społecznej.

Przez trzy dni obradował w Warszawie Zjazd Przedstawicieli Samorządowej Opieki Społecznej, w którym wzięło udział paruset delegatów z całej Polski.

Po mszy św., obrady zagaił w sali Rady Miejskiej prezydent miasta Warszawy p. Nowodworski poczem zjazd powitali imieniem miasta Łodzi pani Dorota Kłuszyńska. główna inicjatorka tego zjazdu, imieniem warszawskiej Rady Miejskiej prezes Rady p. Ignacy Baliński, imieniem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej wiceminister Simon, imieniem Ministerstwa Zdrowia dr. Trenkner. imieniem Ministerstwa Spraw Wojskowych p. Kołłątaj-Strzednicki.

Następnie przystąpiono do wyboru prezydjum. Honorowym prezesem wybrano p. mecenasa Osuchowskiego, na przewodniczących p. Bobrowskiego i p. Rollego, wiceprezydentów miasta Krakowa. p. Kłuszyńską, ławnika miasta Łodzi. p. Satużewicza ławnika miasta Kalisza, na sekretarza p. M. Łubieńskiego. Po odczytaniu przez przewodniczącego regulaminu zjazdu wygłoszono szereg odczytów.

O udziale Państwa w organizacji opieki społecznej w przystosowaniu do potrzeb i warunków Rzeczypospolitej Polskiej mówił p. Paciórkowski, o opiece społecznej w szpitalnictwie p. Sutażewicz, który przedstawił w interesującym swoim referacie zarys dawnej ustawy o opiece społecznej i podał nową ustawę w świetle krytycznym. Mówca podkreślił ciężkie finansowe położenie szpitali miasta Kalisza, wskutek którego niedobory wynoszą obecnie około 40 miljonów marek. W związku z tym referatem naczelnik wydziału opieki i pomocy społecznej Magistratu p. Koralewski zgłosił wniosek, aby nowa ustawa powoływała do opieki społecznej czynniki samorządowe. Zabrała z kolei głos p. Budzińska-Tylicka, która zwróciła uwagę, że celem zjazdu jest zapoznanie się z nową ustawą i zorganizowanie opieki społecznej przy zjednoczonym wysiłku całego narodu i sharmonizowaniu pracy społeczeństwa. rządu i samorządu. P. Barylski w krótkiej swej przemowie poparł wniosek p. Koralewskiego, poczem wniosek został przyjęty i odesłany do komisji redakcyjnej.

Bardzo zajmujący i rzeczowy referat wygłosił p. Koralewski na temat: „Praca obywatelska w zakresie opieki społecznej", w którym podniósł konieczność zachowania w sprawach opieki społecznej równowagi między ideą miłosierdzia. która jest pięknym porywem duszy ludzkiej a zasadami prawa i sprawiedliwości. Odczytaniem dalszego programu zjazdu zakończono ranne obrady, poczem posiedzenie zamknięto.

Po południu uczestnicy zjazdu zwiedzili zakład Domu Zarobkowego przy ulicy Czerniakowskiej. zakład im. ks. Siemca, Dom im. Mańkowskich i Ognisko Rodziny Marji. Instytucje te prowadzone z wzorowym porządkiem, owiane duchem prawdziwie chrześcijańskiej miłości bliźniego, uczyniły na uczestnikach zjazdu b. korzystne wrażenie

W drugim dniu obrad zabrał głos p. Górecki mówiąc o organizacji samopomocy młodzieży akademickiej.

Los tej młodzieży nie jest do pozazdroszczenia. 1500 studentów nie ma dachu nad głową, drugie tyle nie może zaspokoić prymitywnych potrzeb życiowych i naukowych. Studenci zamieszkują ogniska nie posiadają dostatecznej ilości mebli, gdyż na jednego studenta wypada jedna szósta krzesła, jedna dwunasta stołu i jedna osiemnasta nafty. Na pomoc akademikom rząd wyasygnował w roku zeszłym 40 miljonów marek, zagranica przysłała 50 miljonów, społeczeństwo dało tylko 11,5 miljonów, podczas gdy Żydzi z jednym tylko miasteczku małopolskiem Bohorodczanach zebrali w ciągu tygodnia 7,5 miliona. Danja dała swym akademikom w roku zeszłym 11 miljonów koron duńskich czyli około 15 miljardów marek polskich. Cyfry nie potrzebują chyba komentarzy.

Następnie odczytano i przedyskutowano kolejno trzy referaty w sprawie opieki nad dzieckiem i matką. Referowali jej pp. B. Krakowski, dr. Budzińska-Tylicka i dr. Gromski.

P. Władysław Grabski przedstawił wszechstronnie nowy program działania P. A. K. P. D. w zakresie pomocy, w polepszeniu żywienia dzieci w kraju. zwracając w szczególności uwagę na konieczność dożywiania dzieci, które wyszły z okresu niemowlęctwa. Konieczna jest w tem szeroka pomoc samorządu.

Po referacie p. Korczaka — „Internat dla sierót" dyskutowano dość długo nad elaboratem p. Pawińskiej w sprawie kolonji letnich, zgłaszając szereg wniosków, dotyczących powiększenia ilości zakładów dla dzieci chorych na jaglicę i gruźlicę.

Posiedzenie zakończono dyskusją nad referatem p. M. Olszewskiej w sprawie zwalczania żebractwa. Wniosek w tej kwestji domaga się zorganizowania jedno lub dwu-dniowego spisu żebraków, celem ścisłego ich rozsegregowania na potrzebujących pomocy, którymi należy się zająć, oraz oszustów i wydrwigroszów, których należy pociągnąć do odpowiedzialności i zmusić do pracy. Winno się też zwalczać żebractwo u dzieci, zabierając takowe do przytułków.

W dniu trzecim zjazd uchwalił szereg wniosków, które przedłożone zostaną do załatwienia czynnikom miarodajnym, oraz rezolucje mające się stać wytycznemi w pracy oddziałów Samorządowej Opieki Spełecznej, poczem nastąpiło zamknięcie Zjazdu przez przewodniczącego.

P. Korfanty i ks. dr. Kubina.

W całej Polsce jak długa i szeroka, jeden tylko ksiądz, a mianowicie ks. dr. Kubina, należy do NPR. Wszyscy księża z NPR. już dawno wystąpili. Jedynie ks. dr. Kubina czuł się dobrze w NPR., agitował nawet wśród księży, aby wstępowali do tej partii, a gdy mu odmówili. gdy wykazali mu błędność jego rozumowań ks. dr. Kubina zaczął głosić, że księża nie powinni mieszać się do polityki. Takie było jego stanowisko przed miesiącem. A krótko przed wyborami podpisał paszkwil i oszczerstwo rzucone przez NPR. na p. Korfantego. Ks. dr. Kubina walczy nie tylko z własną logiką, ale dopuszcza się czynu niegodnego księdza. Podpisał obelgę i oszczerstwo a i nazywał to nawet świadomie. Wynika to z następującego listu p. Korfantego do ks. prałata Kapicy, delegata biskupiego, którego p. Korfanty prosi o pozwolenie na wytoczenie skargi przeciwko ks. dr. Kubinie. Katolikowi świeckiemu nie wolno księdza skarżyć bez pozwolenia przełożonej władzy duchownej. Otóż p. Korfanty prosi delegata biskupiego o takie pozwolenie, względnie o ukaranie ks. dr. Kubiny przez sąd duchowny. List p. Korfantego brzmi, jak następuje:

Katowice. 25 września 1922.

W załączeniu przysyłam numer czasopisma „Polak" z zamieszczoną odezwą Narodowej Partji Robotniczej. W odezwie tej między innemi twierdzi się. że ja sobie i swojej rodzinie zapewniłem na lat 30 po 30 miljonów marek rocznie. Twierdzenie to jest pospolitym wymysłem rozsiewanym w tym celu, aby mnie poniżyć w opinji publicznej. Odezwę tę między innemi podpisał proboszcz parafji Panny Marji ks. dr. Kubina i swoim podpisem nadał jej dopiero znaczenie pokrywając fałszywe to twierdzenie swoim kapłańskim autorytetem. Ks. dr. Kubina jako człowiek inteligentny powinien wiedzieć. że podobne twierdzenie nie może zgadzać się prawdą.

Daleko więcej obciążającą okolicznością dla ks. dr. Kubiny jest jednak fakt, że przed dwoma mniejwięcej tygodniami wobec świadków wyjaśniłem ks. dr. Kubinie mój stosunek do towarzystwa dzierżącego kopalnie skarbowe i fałszywym twierdzeniom jak powyższe zaprzeczyłem. W tych warunkach ks. dr. Kubina nie tylko fałsze innych pokrył swoją godnością kapłańską, podpisując się pod odezwą wyraźnie jako ksiądz. ale co gorsza. dopuścił się świadomego oszczerstwa.

Wobec tego proszę Jaśnie Wielmożnego Księdza Delegata, aby władza duchowna zezwoliła mi na wniesienie wniosku do prokuratury o ukaranie ks. dr. Kubiny o świadome oszczerstwo, lub w razie odmowy o ukaranie ks. dr. Kubiny przez właściwy sąd duchowny.

Łączę wyrazy głębokiej czci

Wojciech Korfanty.

Na rzecz Górnego Śląska w Berlinie.

Przy poparciu Rządu niemieckiego wdrożono w całych Niemczech na wielką skalę zakrojoną propagandę na rzecz niedawno zorganizowanego Związku Pomocy Górnośląskiej, którego zadaniem z jednej strony jest wzmacnianie niemczyzny na Górnym Śląsku, a z drugiej strony poprostu agitacja na polskiej części Górnego Śląska. Propaganda ta zaczyna wydawać owoce. Cały szereg finansowych i gospodarczych związków subskrybował wielkie sumy na rzecz ruchu niemieckiego na Górnym Śląsku. Dzisiejsze Dzienniki donoszą, iż w związku z odczytem prezydenta Rządu Regencji Opolskiej o stosunkach na Górnym Śląsku generalne zgromadzenie Centralnego Związku Wielkich Przemysłowców Niemieckich powzięło uchwałę, w myśl której członkowie zostają wezwani do jaknajdalej idącego finansowego poparcia Związku Pomocy Górnośląskiej. Pomoc ta ma się ujawnić w wysokiej wkładce rocznej, a oprócz tego w znacznej jednorazowej ofierze celem uruchomienia niemieckiego funduszu dla Górnego Śląska, na rzecz którego niemiecki przemysł i finanse dotychczas już ofiarowały znaczne sumy.

*

Sprawy Kościoła.

Rzym. (Pat.-Havas). Ojciec św. zwrócił się w drodze telegraficznej do Kemala paszy z prośbą o przedłużenie wyznaczonego na 1. 10. terminu opuszczenia Smyrny przez uchodźców greckich i armeńskich.

*

Ojciec św. przyjął na audjencji nuncjusza papieskiego w Warszawie monsignora Lauri'ego.

Pamiętaj!

Pamiętaj o tem, **abyś się przekonał natychmiast,** czy nazwisko twoje, twojej żony i twoich dzieci, które ukończyły do dnia 17 sierpnia br. 21 rok życia, **jest wpisane na listy wyborcze!**

Są one wyłożone w myśl zarządzenia generalnego komisarza wyborczego **tylko**

do 5 października włącznie.

Wiadomości bieżące.

Kalendarz: Środa: Franc. Serafickiego. Wschód słońca 6.06, zachód 5.30. Wschód księżyca 5.4, zachód 4.12.

MUZEUM otwarte w środy i soboty od godziny 12 do 2, w niedziele i święta od godz. 11 do 2.

BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. otwarta w dni powszednie od godz. 5—7, dla dzieci w środy i soboty od godz. 4—5.

—** **Teatr Miejski.** W czwartek, wieczorem o godzinie 7-mej nastąpi uroczyste przedstawienie inauguracyjne w „Teatrze Miejskim".

„Kościuszko pod Racławicami" wybrane przez Dyrekcję na pierwsze przedstawienie świadczy dosadnio o idei spopularyzowania naszego bohatera tu na kresach i daje rękojmię, że z raz obranej drogi szerzenia oświaty jak najszerszym kołom społeczeństwa przez wystawianie odpowiednich sztuk, zapozna z największemi dziełami naszych pisarzy. Szlachetną postać Kościuszki kreuje p. Szymański a rola Bartosza Głowackiego spoczywa w wytrawnych rękach p. Lenka, który całość z wielkim nakładem pracy wyreżyserował. Przedstawienie inauguracyjne zapowiada się bardzo pomyślnie. Liczny szereg gości z Warszawy, Poznania, Bydgoszczy, Torunia zapowiedział swe przybycie, jak również przedstawiciele rządu oraz Związku Artystów Scen Polskich. Na intencję rozwoju tej placówki kulturalnej odbedzie się przed południem msza św. a po przedstawieniu urządza Dyrekcja w salach Hotelu Warszawskiego raut, na który zaprasza jak najszersze koła obywateli celem ogólnego zapoznania się i zacieśnienia stosunków towarzyskich.

Przedsprzedaż, którą łaskawie objął p. Wawrzyniak, przy Placu 23 Stycznia wyprzedała już znaczną ilość miejsc i radzimy w czas zaopatrzyć się w bilety. Zwracamy uwagę na licznie rozwieszone afisze jak również na nadzwyczaj korzystne nabywanie bloków abonamentowych opiewających na 25 proc. zniżki. Częste przedstawienia popularne dają możność szerokim kołom naszego społeczeństwa z korzystania z taniej a godziwej rozrywki. B. C.

—** **Wystawa pływająca po Wiśle w Grudziądzu.** Jutro w środę, dnia 4 października, przybywa do Grudziądza Wystawa pływająca i zabawi u nas **tylko trzy dni** (do piątku włącznie.) Bliższe szczegóły patrz ogłoszenie w dzisiejszym numerze.

—** **Posiedzenie Rady miejskiej** odbyło się w dniu wczorajszym. Na początku wybrano kuratorów ubogich do poszczególnych okręgów.

Wnioski magistratu o uchwalenie regulaminów Rady miejskiej i komisji dla spraw nieruchomości miejskich oraz ustawy emerytalnej dla urzędników miejskich przyjęto bez zmiany podług projektu magistratu.

Ceny na prąd, siłę i światło są podług wczorajszej uchwały następujące:

1. dla prywatnych odbiorców a) za światło 320 marek, b) za siłę 250 mk., c) więksi odbiorcy, Pow. Centrala 35 proc. zniżki, Kolej 30 proc. zniżki.

2. dla miasta: a) światło 20 proc. rabatu tj. 256 mk., b) siła 30 proc. rabatu tj. 175 mk., c) oświetlenie: ulic 10 proc. rabatu tj. 288 mk., d) tramwaju i wodociągów 150 mk.

Za gaz z gazomierzy za 1 kbm. 200 mk., za gaz z automatów za 1 kbm. 210 mk.

Wniosek magistratu dotyczący zmiany dotychczasowego herbu miasta na dawniejszy z biskupem przyjęto jednogłośnie.

Magistrat stawia wniosek o zatwierdzenie jego uchwały dotyczącej uchwalenia statutu miejscowego o przymusowem zgłaszaniu wolnych mieszkań. Rozstrzygnięto 14 głosami przeciw 14, wobec czego przewodniczący decyduje za wnioskiem a pp. Stuhldreer i Wałęsa protestują przeciw uchwale.

Zakładowi dla starców przy ulicy 3 Maja udzielono jednorazowej zapomogi we wysokości 50 tysięcy marek na remont dachu oraz stałej rocznej subwencji 50 tysięcy marek i rocznie 5 metrów drzewa opałowego.

Cenę za żwir, która dotychczas wynosiła za 1 metr sześcienny 270 mk. podwyższono o 100 proc., za ustawienie rusztowań (dotychczas za 1 metr 1,50 mk.) pobiera się obecnie 1000 procent więcej.

Według projektu uchwalonego przez Magistrat i Komisję zatwierdzono podwyżkę opłat budowlanych.

Po dłuższej dyskusji w sprawie wykonania przedłużonej aż do ulicy Dworcowej — ulicy Moniuszki, wniosek Magistratu przyjęto bez. zmiany większością głosów.

Magistrat stawia wniosek o zatwierdzenie jego uchwały dotyczącej podwyższenia opłat za postojowe w dni targowe i jarmarczne, według następującej taryfy:

a) za miejsce sprzedaży towarów na stołach, w budach, w skrzyniach, beczkach, koszach itp. za 1 metr kwadr. 200 marek.

b) garncarze, handlarze wyrobów z drzewa, koszykarze, i handlarze choinkami, drzazgami itp. za 1 metr kwadr. 100 marek;

c) za drób od sztuki 20 mk.,

d) za wóz konny, próżny lub z towarem 500 mk.,

e) za wózek ręczny, próżny lub z towarem 200 marek.

Powyższe ceny obowiązują tylko w dni targowe, oraz w targowe dni gwiazdkowe. — W dni jarmarczne podwyższa się ceny wyżej wymienione dla miejscowych o 100 procent, — dla zamiejscowych o 5000 procent, wyłącznie towarów żywnościowych.

Do pobierania postojowego miasto przyjmuje inwalidów wojennych, za 10 proc. wynagrodzeniem od dochodu.

W dyskusji ożywionej pp. Kitowski, Samoliński i inni oświadczyli się za podwyższeniem pobieranego przez inwalidów postojowego na 25 proc.

Przeciwstawia się temu p. prezydent Włodek i wnioskodawca, oświadczając, że nie można w ten sposób szafować groszem miasta.

Wniosek ten przyjęto większością głosów z poprawką p. Kitowskiego.

Stowarzyszeniu Strzeżenia Domów i Mieszkań udzielono 50 tysięcy marek na zakup umundurowania dla stróżów.

Wreszcie ustalono terminy jarmarków na r. 1923, gdyż Województwo domaga się podania terminów.

—** **Przestroga dla rodziców.** Dowiadujemy się, że w ubiegłą sobotę w domu przy ulicy Tuszewska Grobla pod nr. 30 około godziny 11-tej przed południem spadła z balkonu drugiego piętra na podwórze dziewczynka 1¾ roku licząca, córeczka p. Grabskiego. Pracująca w mieszkaniu matka nie zauważyła, że dziecko zbliża się do balkonu, przez co może narazić się na śmierć. Natychmiastowa pomoc sąsiadów i rodziców dziecka a przedewszystkiem lek. dr. Oszwałdowskiego zdołała utrzymać maleństwo przy życiu, czy jednak wypadek nie pociągnie za sobą przykrych następstw na całe życie tego dzisiaj przewidzieć nie można. Wypadek ten powinien się stać przestrogą dla rodziców mających małe dzieci i mieszkających na piętrach, by zechcieli na nie uważać, w przeciwnym razie mogą je w najlepszym razie na całe życie unieszczęśliwić.

—** **Brak polonizacji na Pomorzu.** W niektórych zakątkach naszej Ojczyzny, gdzie, zdaje się, są jeszcze wszechwładni panowie, którzy uwielbiają dawniejszą Germanię, nie mogą lub nie chcą się do wydawania pism w języku polskim przyzwyczaić.

Już kilkakrotnie poruszano sprawę gminy Zelnowa, lecz zdaje się, że to nikogo niewzrusza, gdyż przed kilku dniami sposobność miałem pismo urzędowe w języku niemieckim czytać. Czy po trzech latach wyzwolenia z jarzma niema u nas urzędników polskich?

Lecz jeszcze gorszym i pożałowania godnym faktem jest przykład gminy Mazanki, gdzie około 70 proc. Polaków zamieszkuje i sołtysem jest niby Polak.

Czytałem bowiem w niemieckim języku okólnik, że listy wyborców są do przeglądu wyłożone.

Możeby władze kompetentne do tego się przyczyniły i lekceważeniu języka naszego zapobiegły, w przeciwnym razie my przez krytykę — a gdy to nie pomoże — przez inne środki do tego się przyczynimy. Chcecie waszą Germanję dalej uwielbiać, idźcie do jej świątyni, a nam nie przeszkadzajcie. Polak.

—** **Podwyższenie zasiłku dla emerytów cywilnych.** Na onegdajszej radzie ministrów uchwalono przyznać emerytom cywilnym na miesiąc październik zasiłek w wysokości 75 procent poborów emerytalnych.

Dotychczasowy zasiłek na wrzesień wynosił tylko 50 procent.

Ponadto powiększą się także pobory tych emerytów skutkiem uchwalonego również na wczorajszem posiedzeniu rady ministrów zniesienia 3-go pasa drożyźnianego.

—** **Sprawy emigracyjne.** Ministerjum spraw zagranicznych zawiadomiły konsulaty polskie w Stanach Zjednoczonych, że wydawanie paszportów emigrantom polskim udającym się do Ameryki Północnej z dniem 1 października zostanie wstrzymane z powodu przekroczenia normy emigrantów, dopuszczanych do Stanów Zjednoczonych z Państwa Polskiego.

—** **Związek lotników powstał w Poznaniu.** Do Związku szereg wybitnych lotników polskich zgłosiło swe przystąpienie. Związek postanowił sobie za zadanie pogłębienie i rozszerzenie wiedzy lotniczej u członków, popularyzację lotnictwa w Polsce oraz popieranie rozwoju lotnictwa. Członkami Związku mogą zostać piloci i obserwatorowie, posiadający obywatelstwo polskie.

—** **Poszukiwanie spadkobierców.** Ministerjum Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, iż dnia 9 lutego 1920 r. w domu karnym dla mężczyzn w Pradze (Czechosłowacja) zmarł Stanisław Marjan Dembicki, lat 40, syn Stanisława i Karoliny, obywatel polski. Według informacji sądu czechosłowackiego, zmarły przynależeć miał do Tereskina (Teresina?) i ostatnio miał zamieszkiwać w Kołczynach na Wołyniu. Ministerjum Spraw zagranicznych wzywa krewnych zmarłego do pisemnego zgłoszenia swych praw do spadku pod adresem Ministerjum Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny, ul. Fredry nr. 1. Przy zgłoszeniu należy powołać się na nr. K. II. 19947/22.

Ministerjum Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, iż w lutym br. zmarła obywatelka polska, Marja Terpiłowska, lat 80, zamieszkała w Tyflisie. Według wiadomości, otrzymanych z Tyflisu, w Warszawie ma się znajdować brat zmarłej. Ministerjum Spraw Zagranicznych komunikuje, że sukcesorzy w sprawie spadku po zmarłej winni zgłosić się pisemnie do Ministerjum Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny ul. Fredry nr. 1 z dokumentami, udowadniającemi ich prawa do spadku z powołaniem się na nr. sprawy K. II a, 17693/22.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych podaje do wiadomości, że we Francji dnia 24 marca 1920 r. zmarł obywatel polski Walenty Kowalczyk, który pracował jako górnik w Algrange (Francja). Wyżej wymieniony według aktu zejścia, urodził się dnia 17 lutego 1860 r. we wsi Nabyszycach (woj. Poznańskie). Ministerjum Spraw Zagranicznych wzywa spadkobierców do pisemnego zgłoszenia swych praw do spadku, do Ministerjum Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny, ul. Fredry nr. 1 w Warszawie, udowadniając pokrewieństwo nadesłanemi jednocześnie dokumentami z akt stanu cywilnego.

—** **Kongres organistów.** W dniach 17 i 18 października br. odbędzie się w Warszawie kongres delegatów Kolegjum pol. organistów, chórmistrzów w Rzeczypospolitej Polskiej, celem zlikwidowania Związku pod wezw. św. Cecylji i dokonania wyborów centr. zarządu i kom. rewizyjnej Kolegjum. Punkt zborny na nabożeństwie w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej nr. 11 o godzinie 9 rano.

—** **Zjazd Hallerczyków w Katowicach** zwołuje Związek Hallerczyków na dzień 21 i 22 października br. w celu skupienia dodatnich a dotąd rozproszonych narodowych sił dla twórczej społecznej pracy. Otwarcie zjazdu nastąpi w sobotę, dnia 21-go o godzinie 3 po południu, poczem nastąpi wybór prezydjum oraz Komisji Organizacyjnej, kulturalnospołecznej, wojskowej i gospodarczej. Do godziny 7-mej będą trwały prace Komisji oraz posiedzenie plenarne, poczem wspólna wieczerza (płatna). W niedziele, dnia 22-go o godzinie 9-tej msza św., o godzinie 10-tej pochód uroczysty, o godzinie 11-ej powitanie gości, przedstawicieli Rządu i wojskowości, państw sprzymierzonych i prasy, przemówienia przedstawicieli poszczególnych formacji Hallerowskich i ogłoszenie rezolucji zjazdu. Po południu zwiedzenie miasta i okolic, wieczorem uroczystości.

Zarząd Związku Hallerczyków, Warszawa, Aleje Jerozolimskie nr. 49, 9, wzywa najgoręcej b. członków formacji Hallerowskich do wzięcia udziału w Zjeździe i przyjmuje zgłoszenia imienne chcących wziąść udział w zjeździe do dnia 15 października. Zarząd Związku postanowił w miesiącu październiku rozpocząć wydawnictwo własnego miesięcznika pod nazwą „Straż nad Wisłą", którego redaktor p. M. Dienstl-Dąbrowa uprasza o nadsyłanie materjału informacyjnego o życiu organizacji Hallerowskich pod adresem Warszawa Praga, Panieńska nr. 11.

Ruch towarzystw.

We Wtorek, dnia 3 bm. o godzinie 7i pół zebranie główne **kółka śpiew. „Harfa".** Przybycie wszystkich członków i niecziłonków konieczne. Zarząd.

Toruń, 1. 10. (Pat.) W dniu 30 u. m. o godzinie 12 w południe nastąpiło tu uroczyste otwarcie wystawy ogrodniczej urządzonej staraniem Pomorskiej Izby Rolniczej. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele władz z wojewodą p. Brejskim na czele, dowódca D. O. K. gen. Zieliński oraz liczni przedstawiciele zrzeszeń kupieckich zawodowych, obywatelstwa, szkół itd. Zebranych powitał wiceprezydent Izby Rolniczej p. Dominirski, poczem po krótkiej odpowiedzi p. wojewoda Brejski dokonał otwarcia wystawy. Wystawa obejmuje wszystkie działy ogrodnictwa, pszczelnictwo, oraz dział maszyn i narzędzi ogrodniczych i rolniczych.

—** **LUBAWA. (Sprawiedliwa kara.)** Na posiedzeniu Sądu Ławniczego w Lubawie dnia 21 września br. rozpatrywano na zarządzenie prokuratorji w Brodnicy między innemi też sprawę karną przeciwko chałupnikowi Janowi Kruszewskiemu z Prątnicy o oszczerstwo. Kruszewski został na termin sprowadzony przez policję państwowa, ponieważ nie stawił się na pierwsze zawezwanie sądowe. Z toku rozpraw wykazało się, że oskarżony Kruszewski wbrew lepszej wiedzy w rozmaitych denuncjacjach, skierowanych do ks. biskupa i arcybiskupa nawet i do Sejmu opisywał fałszywe fakta na swego ks. proboszcza, oczerniając go w złośliwy sposób. Nawet podczas swej podróży w przedziale pociągu, gdzie każdy ma dostęp, rzucał oszczerstwa na swego ks. proboszcza w tym szatańskim zamiarze, by obniżyć go w opinji publicznej i podkopać jego powagę jako duszpasterza. Nie wahał się on nawet swoją rodzicielską władzą wpłynąć na córkę swoją, że i ona pisała fałszywą denuncjację na swego duszpasterza, Słusznie więc podniósł prokurator w swoim oskarżeniu, że nie dość wysoka kara spotkać musi takiego oszczercę i wyrodnego człowieka o tak spaczonym charakterze, — który jako agitator klasowej partji Witosowców złowrogo usposobiony przeciwko katolickiemu Kościołowi i duchowieństwu, zużył rzucone na ks. proboszcza oszczerstwa w celu tylko agitacyjnym. Sąd przychylił się do wniosku prokuratora i skazał oskarżonego **na 6 (sześć) miesięcy więzienia.**

Drugie postępowanie karne przeciwko Kruszewskiemu zostało wdrożone. Chyba teraz Witosowcy (Kulerczycy) nie mogą się poszczycić zdobyczą, jaką mają w oszczercy Kruszewskim, znanym ich agitatorem na Pomorzu. Nawet postawili „ten kwiat" jako kandydata na liście poselskiej.

—** **REDA, (Przyjęcie dzieci do pierwszej komunji św.)** W niedzielę, dnia 24. września przystąpiło u nas 83 dzieci po raz pierwszy do Stołu Pańskiego. Była to dla nas wszystkich uroczystość wielka i rzewna, dzień zaiste święty i błogosławiony. Kościół nasz ślicznie ustrojony, głosił i opowiadał każdemu, że wesoły nam dzień był nastał. Przed nabożeństwem zgromadziły się dzieci przy starym cmentarzu, skąd procesją wprowadzone zostały do kościoła. Przed komunją św. przemówił ks. proboszcz do nich w serdecznych słowach. Serca nam rodzicom się wzruszyły, kiedy widzieliśmy dzieci nasze klęczące przed ołtarzem w blasku niewinności i pokory — dzieci nasze, ten słodki przedmiot naszej miłości, naszych trosk i naszych nadziei. Po mszy św. znowu procesją odprowadzono je do plebanji, gdzie ks. proboszcz wszystkie według starego zwyczaju przyjmował. Oby ta pierwsza Komunja św. była dla nich zadatkiem wiecznej chwały, oby one wszystkie pomnożyły liczbę dobrych chrześcijan i wzorowych katolików i oby one były szczęściem i pociechą naszego Kościoła i naszego kraju.

—** **WŁOCŁAWEK.** W zeszłą sobotę nowy prezydent Krauze objął obowiązki w Magistracie.

—** **NOWORADOMSK. (Zmiana nazwy Noworadomska.)** Ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło zmianę nazwy miasta Noworadomska na Radomek.

Rozmaitości.

× **7 wyroków śmierci.** W Kowlu sąd wojskowy skazał na śmierć przez rozstrzelanie 7 bandytów, którzy dokonali szeregu napadów bandyckich i morderstwa. Pośród skazanych był żołnierz żydowski z Małopolski, który modlił się żarliwie w obecności rabina przed egzekucją. Jeden z bandytów nie chciał się spowiadać przed księdzem i nie wypuścił papierosa z ust do samej egzekucji.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc. Grudziądz.
Za redakcję: Izydor Średzki

JABŁONOWO.

Węgiel

(gruby-kostka-kowalski)

Sznycle suszone
Otręby, makuch rzepiowe
Tomasówke superfosfat
Lemiesze, rylce do kultywatorów
i czopy

Podkowy, ofnale, gwoździe drutowe, kosze do kartofli, konwie do mleka itp.

poleca ze składnicy [3079

Towarzystwo Rolniczo-Handlowe
z o. por.
Oddział Jabłonowo.



Czego czekacie Panie i Panowie ? ? ?

Czy nie wiecie, że teraz najdogodniejsza pora na zakupy, a przecież każdy z was potrzebuje na zimę towary: na płaszcze, ubrania, suknie, kostjumy i bieliznę. Wysyłam każdemu dla własnej potrzeby lub na sprzedaż praktyczny, mocny w noszeniu, kort

3 m. na ubranie męskie za 10.000 mk.

Wyższy gatunek czystej wełny za 15.000, prima 18.000 i extra za 22.500 i 25.000 mkp.

Również są do nabycia po cenach fabrycznych, resztki płótna białego i kolorowego na bieliznę i pościel; szewioty, wełny, korciki na damskie suknie, veloury na płaszcze, baja i barchany, cajgi, chustki ciepłe, obrusy, kapy, pończochy, nici i wiele innych towarów.

Zamówienia adresować: [2919a

Skład fabryczny 18.
M. BRYL, Łódź
ulica Piotrkowska 56.

UWAGA: Zamówienia od mkp. 20000 wysyła sie pocztą za zaliczką. Przy większych obstalunkach pożądanym jest zadatek. O ile towar zamówiony nie podoba się przyjmuję takowy z powrotem.

Przyjeżdżających do Łodzi prosimy o zwiedzenie składu

Najtaniej
Węgiel
drzewo, torf, cement, wapno
wagonowo i w małych ilościach z dostawą do domów poleca [3041A
Dom Handlowy Bracia Roslińscy
Telefon 31 Grudziądz Trynkowa 3a

MASZYNY ROLNICZE

jak sieczkarnie, kieraty, młocarnie, siewniki, młynki do czyszczenia zboża, wozy i t. d.
wyrabia i dostarcza w krótkim czasie po niskich cenach
E. Drewitz, T. z o. por. Toruń
fabryka maszyn rolniczych
Na Kongresówkę i Małopolskę:
Potęga S. A. Kraków Basztowa 9
3084A

Poszukuję kupna
3 wozów ciężarowych
2 koni roboczych
ewentualnie z uprzężą.
Łaskawe zgłoszenia z podaniem ceny prosi
L. E. Hanczewski, Grudziądz,
ul. Toruńska 10. Tel. 673 [3122

Kino Korso

Tylko 3 dni wielka senzacja!

W kraju złota i wiecznego śniegu

Dramat amerykański w 6 aktach odgrywający się w górach śn ieżystych „Alaska".
Przecudne zdjęcia z natury.
W głównej roli ulubieni artyści ze sztuki
„Karo As"
w jednej części. [3129

Uwaga! „Pomorska Garbarnia"

przeniesioną została

na ul. Lipową nr. 70,

i tylko tam się przymuje wszelkie skóry do garbowania.

H. Ekert, 3744
Grudziądz, Lipowa nr. 70.

Lokomobila 3710

fabrykat Mayfarth & Co., 6/8 H. P., 6 atm., zbudowana 1894 r., w bardzo dobrem utrzymaniu, pod gwarancją do ruchu gotowa sprzedaje
F. Wojak, Grudziądz
ulica Klasztorna nr. 8. Telefon 93.

---

2 poljerów murarskich
2 poljerów ciesielskich

każdy z koloną. (przyjmuję także murarzy i cieśli bez poljerów). Płata 400 mk. na godzinę, wolne mieszkanie, kucharkę i opał.
Poznański, Działdowo.

Drzewo opałowe

(sosnowe szczapy, wałki dębowe, bukowe i t. p.
kupuje i prosi o przesłanie ófert
Fr. Swięty, Grudziądz
3128 Forteczna 6.

ZAWIADOMIENIE!

Szanownej Publiczności jak najuprzejmiej donosimy, że w dniu dzisiejszym otwieramy przy ul. Groblowej nr. 11

SALĘ LICYTACYJNĄ

Przyjmujemy meble, pianina, garderobę i t. p. rzeczy do przelicytowania publicznego. Licytacje odbywają się co środę i sobotę. Polecając się łaskawym względom Szan. Publiczności, kreślimy

Z poważaniem
W. Kożuchowski i J. Filipkowski
licytatorzy. 3739

Kino Apollo-Variete

3130 **Tylko do czwartku**
ALBERT BASSERMANN
słynny artysta filmowy w wielkim kryminalnym dramacie
„Ostatnia przysługa"
Atrakcję wielką stanowi
„VARIETE"
Słynny na całym świecie
MISTRZ STRZELECKI
zwany „Tajemniczy strzelec" jest w posiadaniu 3 listów mistrzowskich i to z Ameryki, Francji i Czechosłowacji.
100000 mk. nagrody dla tego, który jemu udowodni niezonkretne strzały. Każdą wstawkę płaci „Mistrz strzelecki 500-krotnie i oddaje listy mistrzowskie, jeżeli ktoś zrówna się z nim w 3 strzałach.
Od piątku Eddie Polo w „Strzelba i Lasso"
DYREKCJA.

Zgubiono papiery wojskowe
na nazwisko **Szofoni Zabłocki** Uprasza się o zwrot takowych.
Nowowiejska 4. 3730

Zaginął 3689
młody wilk
(suka) w piątek 29. 9. Ostrzega się przed kupnem. Zwrócić za nagrodą **Kłopotek,**
Starorynkowa. nr. 8

Siano - słoma!

Odbieram codziennie dla formacji wojskowych **siano i słomę w Tarpnie** (Minowiec) od 8—4 bez przerwy. Regulacja po cenach dziennych następuje na miejscu. Droga z miasta: przez ul. Mało-Młyńską brukiem prowadzonym do Małego-Lniska.

Paweł Witkowski, Grudziądz
Plac 23-go Stycznia 4/5. — Telefon 352.
(2766)

Wielka tania wyprzedaż resztek!

(Wyprzedaż resztek odbywa się w naszej spółce **dwa razy** w roku)

Chcąc dać możność wszystkim Czytelnikom Głosu Pomorskiego skorzystać nabycia tanich resztek, które zostały ze sztuk wielkich **starych zapasów,** postanowiliśmy wysyłać każdemu Czytelnikowi po cenie własnych kosztów następujące: Resztki podzielone są na 5 gatunków i nadają się na śliczne męskie ubrania kostjumy damskie lub płaszcze i pokrycie bekiesz, futra. Resztki te są z materjałów ubraniowych pierwszorzędnych fabryk, czysto wełniane, pełnej szerokości we wszystkich kolorach.

			Ze szt. sprzed. były u nas po:
Gat. „A"	mkp.	15.900 za 3 mtr.	7.000 za metr
„ „B"	„	17.900 „ „ „	8.000 „ „
„ „C"	„	21.500 „ „ „	9.000 „ „
„ „D"	„	25.800 „ „ „	10.000 „ „
„ „E"	„	29.700 „ „ „	12.000 „ „

Do każdej resztki **na** żądanie Klijenta wysyłamy komplet podszewki pod marynarkę, kamizelkę, spodnie, kieszenie i rękawów po mk. 6.500 wyższy gat po mk. 8.000 i najwyższy gat. po 9500 mk.

Resztki na palta jesienne i zimowe.

Gatunek „A"	mkp.	22.500 na palto	Materjały te są grube, miękkie w ładnych kolorach, na lewej stronie mają kratę, zamieniającą podszewkę.
„ „B"	„	26.500 „ „	
„ „C"	„	32.900 „ „	
„ „D„	„	36.500 „ „	
„ „E"	„	41.500 „ „	

Wysyła się pocztą za pobraniem. (Płaci się przy odbiorze) Opakowanie i przesyłka od 1 do 3 ch resztek mkp. 1000,—

Uwaga: Przy zamówieniach na tę **tanią** sprzedaż resztek obowiązkowo jest załączyć w liście przy zamówieniu następ kupon.

Wyciąć i załączyć do listu.

Kupon na tanią sprzedaż resztek
w Warszawskiej Spółce Manufakturowej, Warszawa Jasna 18-20
Ważne: październik - listopad.
Czytelnik Głosu Pomorskiego Imię i nazwisko
poczta wieś nr. domu
powiat ziemia

Baczność! Kupon powyższy służy na nabycie tych tanich resztek i jest ważny tylko na przeciąg tych dwuch miesięcy. Jesteśmy pewni, że czytelnicy Głosu Pomorskiego otrzymawszy od nas taką lub kilka resztek, zostaną się naszymi stałymi Klijentami i będą niezawodnie żądać innych towarów, które są opisane w nowym cenniku, a takowy dołącz. do każdej resztki bezpłatnie

Zamówienia wraz z dołączonym kuponem nadsyłać pod adresem:
Warszawska Spółka Manufakturowa Warszawa, Jasna 18-20 Telefon 245-89 i 171-23

Przybywających do Warszawy osobiście prosimy o przedstawienie przy kupnie powyższego kuponu.

Uwaga! W razie gdy towar wysłany się nie podoba, zamieniamy na inny lub zwracamy pieniądze niezwłocznie. 3123

Sprzedaże

Na sprzedaż:
Centryfuga, 90 litrów na godzinę, **maszyna do szycia, urządzenie kuchenne, 2 kozy, magiel, wózek dziecięcy** na gumowych kółkach, **biurko** z krzesłem, **stół, szafa** z siatką drucianą, **żyrandol** do światła elektr. [3121
E. Schmalz,
ulica Młyńska nr. 26.

Szafę żelazną
o jednych drzwiach sprzeda
HANDEL MEBLI
ulica Groblowa 31.
3125

SKŁAD RZEŹNICKI
z urządzen. na sprzedaż.
Koszarowa 19, I p. pr.
3727] Józef Walczak.

Czarny pluszowy żakiet wielk. 44, wysokie brąz. buciki wielk. 37 na sprzedaz. [3735
Groblowa 31, II. na pr.

Do sprzedania:
1 lustro z konsolą,
1 materac włosien.
ul. Strzelecka 3, I, ptr

Nowy zegar
stojący, masywny dębowy, fabrykatu niemieckiego, tanio na sprzedaż
Długa 9. [3127

Umeblowanie pokoju sypialnego
nowe. tanio na sprzedaż
Pietruszkowa 5. [3745

Prawdziwe futro
piżmowe bardzo tanio na sprzedaż. [3742
Szymkowiak,
Lipowowa 102, I na pr.

Duże, eleganckie lustro salonow.
i garnitur koszykowy na sprzedaż. 3743
3 Maja 24 part. na lewo

Kupna

PIANINO
i
SZAFĘ ŻELAZNĄ
średniej wielkości kupię. Oferty z ceną przyjmuje
L SPIŻEWSKI Poznań, Bóżnicza 15. (3736

Materjał stolarski [3078
w grubościach 20, 26, 30, 35, 40, 45, 50 m/m kupi
Fr. Święty, Grudziądz,
ul. Forteczna 6.

Korzystne kupno!
Tylko za **½ miljona marek** sprzedaję kompletne 3117
urządzenie drogeryjne
Franciszek Piotrowski,
Świecie n. Wisłą.
Drogerja Mały rynek 3.

Posady

Biegła maszynistka znająca prace biurowe
poszukuje
posady
Oferty do Głosu Pomorskiego pod nr. 3718a

Murarze
do prac wnętrznych zgłosić się mogą
Plac ćwiczeń Grupa
Engelbrecht.
3751] budowniczy.

Wspólnika
z 3—5 miljonami poszukuje interes fabryczny. Zgłosz. do Eksp. Głosu Pom. pod nr. 3749.

Mieszkania

Dwuch lub jednego
UMEBL. POKOJU
szuka kaw. wojsk. na Chełmińskiej lub w pobliżu. Oferty Głos Pomorski pod nr. 3738.

Poszukuję
mieszkanie
5—6 pokoi i dwa pokoje. Adres Głos Pomorski dla L. S. (3746

Bieliznę wyporządza się w domu i poza domem. 3747
E. Szkodowska
Kościuszki 17 I na pr.

Poszukuje się
2 mebl. pokoi
z używaniem kuchni od zaraz. Oferty do Głosu Pomorsk. pod nr. 3748.

Różne

Poleca
PIECE KAFLOWE
w dowolnych kolorach, loco dworzec
Fr. Podgórski
mistrz garncarski
TUCHOLA (3734

Przybłąkał się pies
wyżeł bronzowy
Odebrać można za zwrotem wszystkich kosztów w 4 dniach. Wiadomość: porucznik Motz-Chełmińska, Szkoła Podoficerska. (3732

Znalazły 3750
wyżeł
biały i czarny mogą być za odszkodowaniem odebrani
Tamże znajdzie kilku
robotników
przy wybieraniu kartofli i buraków zatrudnienie
Dom. Marnice
pow. Grudziądz.

Przedzierżawię!!
6 morg na nizinach wtem 60 drzewek owocowych, stodołę, stajnię, chlewiki i dom o 6-ciu pokojach do 1924 roku. Krestencja żywy i martwy inwentarz musi być odkupiony. **Langner** wieś Michale zaraz przy moście, poczta Grudziądz, p. Swiecie. (3731

Ia syrop jadalny
nadszedł. [3131
M. DUMONT
Pańska nr. 17.

Zgubiono
papiery wojskowe na nazwisko Bernard Laskowski. Uprasza się o zwrot takowy pod powyższym adresem Strzelecka nr. 8. III ptr. (3737

WDOWA
po nauczycielu, majętna, pragnie znajomości nauczyciela celem ponownego zamążpójścia. Uwzględnia się wdowców. Zgłoszenia pod nr. 3741 do Głosu Pomorskiego.

Dnia 7 październ. b. r. o g. 12-tej w poł. sprzedam w drodze licytacji
maszynę rzeźniczką
(wolf d. motor) mało używaną. (3740
ROSTKOWSKI
kom. sądu.

Palto zimowe
1 cylinder
na sprzedaż. Zgłoszenia ul. Stara 1, II p. [3119

Z powodu przejęcia innego przedsiębiorstwa mam na sprzedaż większe kompletne **urządzenie do śrutowania** składające się z: 1) motoru benzolowego firmy Benz, około 16 P.S. siły; 2) śrutownika leżącego z kamieniami i magnesem firmy Seck z Drezna; 3) podwójnego deewatora około 7 m. długiego; 4) transmisji 6 m. długiej, 5 mm. średnicy z 4 łożyskami rynkowemi i kołami zapędowemi i 5) 3 pasów zapędowych skórzanych około 25 m. długich, 110 mm. szerokich. Wszystkie maszyny znajdują się w najlepszym stanie, utrzymane są jak nowe.
I. Pałucki, Tuchola,
Rynek 4 (Pom.) (3105